

Wolne Słowo

TYGODNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY, LITERACKI I NAUKOWY.

POD REDAKCJĄ Leo Belmonta.

Wychodziło od dn. 1 Grudnia 1907 roku, zawieszone na czas trwania stanu wojennego w dniu 19 Czerwca 1908 roku. Wyszło 29 numerów. Od 1 Listopada po wskrzeszeniu wyszło 10 num.



Treść numerów.

Nº 1 „Wolnego Słowa“ zawiera między innemi artykuły: „Najukochańszy publicysta polski“, „Dzieje grzechu Nowej Gazety“, „Przygrywka poselska na fujarce p. Dmowskiego“, „La chambre introuvable“, „Epizod z wojny 1831 r.“ itd.

Nº 2 „Wyspiańskiemu — pozgonne“, „Zakrzyczana przyszłość“, „Wstępna kartka przez prof. Radlińskiego“, „Tęsknota moja“ Leona Rygiera, „Z niedawnych wspomnień“ prof. Baudouina de Courtenay'a“, „W sieci tragicznych błędów“ (początek), „Na strażnicy“ (w Bramie) i t. d.

Nº 3 „Kto wymyślił hasło autonomii?“ przez Leo Belmonta, „Pod hasłem bojkotu“ Izzy Moszczeńskiej, „Wiatr“ A. Szczęsnego, „Propozycje“ Wacława Nakowskiego, „W sieci tragicznych błędów“ (Synagoga pedecka w Łodzi).

Nº 1, 2, 3. „Zarathustra-Nietzsche“. Konferencja Leo Belmonta.

Nº 4 „Wolnego Słowa“ zawiera artykuły: „Zamknięta Macierz“ Leo Belmonta. „W sieci tragicznych błędów“—c. d. (To czego czynić nie wolno. Czego żydzi nie wiedzieli. Żydom asymilowanym—gorzka prawda). „Mojemu dziecku“ Hality Miłkowskiej. List otwarty Jakóba Lewkowicza o sprawozdawcach od-czytowych.

W dodatkach wyszły: Nowelka „List do uroczej wdówki“. Satyrka „Czarno-zielony pies, czyli Potęga prasy Warszawskiej“.

Nº 5. Handel z Niemcami zerwany! Na gwiazdce u pp. Cohn. Wyroki Sankiulotów pr. B. de Courtenay'a. Legenda o czapce frygijskiej „Przeglądu Porannego“. Leutholda epistole przekł. Nawrockiego. Samobójstwo Pedecyi. Wizja. Dnie i noce. Niel (poezje)

Nº 6. Sądawka procesu Wyborskiego. Idea prawa. Bajeczka o tem, jak cenzor stawał się liberalny, dziennikarz stawał się tchórzliwy, a czytelnik sta-

wał się płaski. Mamon. Kobieta w społecznych ruchach Rosyi. Przemilczana książka. Zła wola. Znaczenie manifestu. Mała gaża sprawozdawców odczytowych.

№ 7. Żywa-umarła. Nasza opinia publiczna. Konstanty Balmont. Z księgi symbolów. Chybiony feljeton. Niewolnice telefonów. Filozofja pieniądza. „Do“ poezje Mileny K. Żydzi w płomieniach pieśni. Zbrodnia Gutenberga.

№ 8. Skandal w przyzwoitym salonie literatury polskiej („Dzieje grzechu“ Żeromskiego). Literatura polska Janusza Korczaka. Burżuazyjne serce. Zemsta bogów pogańskich (Judaica). W sieci tragicznych błędów (Pierwszy odruch duszy narodowej). Niewolnice telefonu. Kapitał szwedzki a praca polska. „Na turnie bym się darł“ S. Stasiaka. Z pieśni Heinego.

№ 9. Rozporządzenie władzy. Cień brukowego oficera (sprawa Stawecki contra Osuchowski). „O dziejach grzechu“ Żeromskiego c. d. Kotarbiński i policja austriacka. Komentarze Jeleńskiego do ewangelii. Czego? wiersz Gembickiego. Żydzi w płomieniach pieśni. Kłótnia. Fatum w „Kłątwie“ Wyspiańskiego. Trudne zadanie polityczne. Pożegnanie Hektora i Andromachy. Co syczą gadziny i co mówią ludzie o „Wolnem Słowie“. W dodatku № 5—9. Stracona iluzja, czyli historia pocałunku, którego nie było.

№ 10. Na odwachu Aleksandrowskim w Cytadeli (Śród milczenia tajemnic. Kultura wiszcząca w powietrzu. Zapomniany manifest i t. d.) O „bohaterstwie siedzącem“. Do słońca J. Iwańskiego. Śmiech A. Szczęsnego. Jak się idzie do sławy. Żydzi. Griegu wstań! W lesie czcionek. Ze świata esperanckiego. Epigramaty klasyczne i modernistyczne. „Walka cudów“—nowela.

№ 11. Z rosyjskiego Parnasu (Ojciec nasz Fofanowa. Przebaczać wrogom Miedwiedziowa). Z rozmów Cytadeli. O sercu filistra. Jak Gomulicki wydarł sobie oczy. Fatum w „Kłątwie“ Wyspiańskiego. Zawodowa tajemnica lekarska. Żydzi w płomieniach pieśni. Martyrologia esperanta. Nauki moralne: Szanuj indywidualność, Bądź sobą. Wszechpartyjna rodzina.

№ 12. Artykuł wstępny umarł. Poważny artykuł. Interview z koniem tramwajowym. Fatum w „Kłątwie“ Wyspiańskiego. Kłopoty p. Leopolda Méyeta. Żydzi w płomieniach pieśni. Zwątpienie. J. Garlikowskiego. Spektakl. Bolesława Szyszkowskiego. Obrażający ukłon Gawalewicza. Cenzor moralności. Szerlok Holms w Warszawie.

№ 13. Przyszłość cywilizacji — Leo Belmonta. Dlaczego zecer uderzył mnie w głowę kasztą drukarską. List do bankiera Goldfressera. Co będzie po rozstrzelaniu. W sieci tragicznych błędów (Wymowa instynktu). Fatum w „Kłątwie“ Wyspiańskiego. Tworzący się Syon. Ostatni promień — S. Stasiaka. List otwarty do redaktora „Pochodni“. Szerlok Holms w Warszawie.

№ 14. ŻAŁOBNY KARNAWAŁ. Leo Belmonta. Żydzi w płomieniach pieśni: II Niezrozumiane prorocstwo. Fatum w „Kłątwie“ Wyspiańskiego. Pałace nędzy i pałace prawdy: I. Uosobiona kwestja żydowska i generalski deńszczyk. W sieci tragicznych błędów. Narodowo-demokratyczna taktyka w pertraktacjach socjalistycznych. Ukłon socjal-rewolucjonisty rosyjskiego przed politycznością polską. O tajemniczości niektórych tajemnic: List dr. Zygmunta Kramsztyka. Na marginesie tego listu—uwagi. Zawodowa tajemnica adwokacka. Konstrukcje tajemnic zawodowych. Nauki moralne: Kochaj prawdę. Bądź skromny. W dodatku: Szerlok Holms w Warszawie.

№ 15 „Wolnego Słowa“ zawiera między innemi artykuły: „Rekord pokory“ Izy Moszczeńskiej. Pałace prawdy i pałace nędzy. Na marginesach wyroku na wyrok w sprawie Dobrodzieckiej. Fatum

w „Kłatwie” Wyspiańskiego (c. d.). Rewizja — humoreska. Nad pogrzebową urną. W sieci tragicznych błędów. Nie warto było aresztować. Na Imatrze. Z notatek publicysty.

Nr 16. 111,000 rubli na biednych! (poświęcone łaskawej uwadze „Kurjera Warszawskiego” i całej prasy). Kobieta jako ofiara i bojownicza w ruchach wolnościowych. — Odczyt Leo Belmonta. Fatum w „Kłatwie” Wyspiańskiego (c. d.). „Prostak” Berangera. Solidarno-niesolidarny zamęt pojęć. Na gruncie sprawy robotniczej, czyli stracone zachody miłości pedeckiej. Rana kwestyi agrarnej, czyli w wąwozach myśli endeckiej i pedeckiej. „Dom pusty” sonet M. K. Pałace prawdy. Epilog-synteza. Jeszcze o tajemnicy lekarskiej: a) List wtóry D-ra Z. Kramsztyka. b) Dom bez drzwi. W dodatku: Jedna scena z tragedyi polskich (Polska nad przepaścią) Leo Belmonta.

Nr 17. Duma, z której nikt nie jest zadowolony. W sieci tragicznych błędów. Na gruncie kwestyi żydowskiej. Polityka „wolnej ręki” i polityka „siły”. Stanowisko autonomii polskiej. Fatum w „Kłatwie” Wyspiańskiego. Lęk odpowiedzialności. Mój terror. Sen Nabuchodonozora: Posąg religii. List p. Leona Lichtenbauma. O co chodzi. „Zabijaj” i „nie zabijaj”. To Pan Bóg. Bóg Prusaków. W mrowisku ludzkim. „Zazdrość” (wiersz). Nauki moralne dla literatów. Dodatek: Jedna scena z tragedyi polskich (Polska nad przepaścią, c. d.) Leo Belmonta.

Nr 18. Przesłanki do wskazań politycznych: Krwią sklejeni — sjamscy bracia Słowianie. Sen Nabuchodonozora. Tolerancja praśnikowa. Honorowe prawo obrzezania. Depece miłowanie. Zabita rzeźba. Wszechświatowy sabat. Wyborna zdechlina. Kobieta, jako ofiara i bojownicza w ruchach wolnościowych. „Bolesław Śmiały” Wyspiańskiego — jako arcydzieło nonsensu, Leo Belmonta. „Z mroków życia” J. Iwańskiego. „Gdyby można” Garlikowskiego. Z nietłomaczonych pieśni Heinego. Satyry i t. d.

Nr 19. Rząd nie miał słuszności. Krwią sklejeni sjamscy bracia Słowianie (c. d.). O, włosy kobiece! Pogadanki popularno-naukowe. O gadającej lampie, świetlnej telefonii i telegrafii promienistej, przez elektroiżyniera Henryka Rabinowicza. Kobieta, jako ofiara i bojownicza w ruchach wolnościowych (c. d.). Żydzi w płomieniach pieśni. Pieśń o pogromie Bialika i t. d.

Nr 20. Narodziny polskiego patryotyzmu w XIX wieku. Kobieta, jako ofiara i bojownicza w ruchach wolnościowych (c. d.). Pani Roland i Karolina Corday na drogach do gilotyny. Żydzi w płomieniach pieśni. „Pluskwy” — obrazek satyryczny. Czy śmierdziel amerykański powinien śmierdzić? Szkic do poważnej humoreski Leo Belmonta. „Na marginesach życia”. „Rosyjski Bóg” Wiaziemskiego. „Kabała” M. Klonowskiej i t. d.

Nr 21. Wskazania polityczne. (Kwestja polsko-rosyjska). Ludzie, którzy przyjdą. Obawy Rusa i marzenia Lecha. Bez marzeń! — dlaczego? Rdza na patryotyzmie. Do „pogromców” interesu proletarjackiego. Dziejowy mózg. Tęcza przyszłości. Krasomówstwo wojny Japońskiej. Co mówi łoskot krwawych fal historycznego oceanu. Konkluzje. W ogniu współczesnej satyry. Zbrodnia fanaberyi. O, gdyby mi wolno było o tem nie pisać! Czerwono-biały skandal w uniwersytecie. Strzelnica z piersi namiestnika. Pochód uciśnionych i t. d.

Nr 22. Kwestje taktyki politycznej. Z rozważań nad religią a etyką. Rozmowa z Lucyferem. Leo Belmonta. „Najnieszcześniejszy naród” Izzy Moszczeńskiej. Kobieta, jako ofiara i bojownicza ruchów wolnościowych. Emilja Plater, Wanda i Olga Walewska, a ks. Trubecka i Wołkońska. Kobiety rewolucyi rosyjskiej: Wiara Zasulicz, Zofia Perowska, Zofia Bardina przed sądem. Samobójczynie i t. d. Najgrubszy mur: Panteon i Tygodnik Ilustrowany. Kiedy w Honolulu była cenzura. Na marginesach życia. Przegląd filozoficzny. Wolnomyśliciele w policyi. W dodatku: Nero czyli niespodzianka zagrobowa, Humoreska Leo Belmonta.

Nr 23. Kwestje taktyki politycznej. Polowanie na niedźwiedzia, L. Belmonta. Najnieszcześniejszy naród, Izzy Moszczeńskiej (c. d.). Czy Baudouin de Courtenay ma „petersburski katar”? Z cyklu „Na szczycie” H. Wrońskiego. List otwarty śmierdziela amerykańskiego. Buntowanie kobiet. Czy podłość i idjotyzm wolno nazywać po imieniu? W dodatku: „Kłatwy ghett’a” (po śmierci Majmonidesa) poemat L. Belmonta.

Nr 24. Kwestje taktyki politycznej. Rosyjski okręt i polska szalupa. Trochę pokrzyw na mogiłę Licińskiego. Zwarjowany prelegent. „Niech umrę” wiersz Dobrolubowa. Błędy, z których czas się poprawić (do albumu „Gońca”) „Całowałem” wiersz Grekova. Przyczynek do historii cenzury. Cenzor, wstrzymujący topnienie lodów na biegunie. Cenzor, ratujący nas przed grzechem sodomskim. Cenzura w szatach siostry miłosierdzia. Zwycięstwo cenzury. List hr. Żyzia w sprawie wyścigów i t. d.

№ 25. KUKURYKU czy KIKERIKI. Satyra religijna poświęcona fanatykom wszystkich wyznań i sekt. Leo Belmonta. Powtórzenie, wiersz typograficzny Leo Belmonta. Nieprawomyślne piosenki z Berangera.

№ 26. ZMORA ŻYCIA. Nowela filozoficzna Leo Belmonta.

№ 27. PEER GYNT—Ibsena: Konferencja Leo Belmonta, wygłoszona w Filharmonii przed symfonią Griega i sceny z poematu: I. Nastrój poranny. II. Śmierć Aazy. III. Taniec Anitry. IV. W Egipcie. V. Nocą w spustoszonej lesie. VI. Powrót Peer Gynta. Oraz pieśń Solvejgi.

 *Pieśń Solvejgi* (do której Grieg napisał muzykę) winna zajmować miejsce pomiędzy sceną N. IV a sceną N. V, a nie w końcu, jak w № 27.

W sieciach sprzeczności (In Controversiis) poemat Belmonta

№ 28 i 29 (podwójny). RATUSZOWE WIEZIENIE I OCHRANA. (Dokumenty ludzkie współczesne).

 W tym numerze ustęp na stronie 19 od słów: *Cherchez la femme* do końca rozdziału przedstawiono błędnie; powinien on znajdować się na str. 17, jako zakończenie rozdziału: „Partja talmudystów i metafizyków”.

№ 30 i 31. Utwory Belmonta: Łazarzu, wstań! W promieniach łaski. Warszawa w kinematografie. (Apatja i geszeft, „Wolna miłość”). Komentarz do aktu obrzezania po śmierci. „Dwie jedyne” polskie racje stanu. Ginące sny. Tragedja Szecha. Proces ogółu polskiego z poezją w XIX wieku. Nowa bajka z tysiąca i jednej nocy. O powolnem rozwijaniu się uczucia prawa. Zbrodniarze (fantazja). Słońce (nowela). Poezje satyryczne i t. d.

№ 32 i 33. L. Belmonta: Moi mistrze. Czy istnieje drugie życie? (Morga warszawska). Warszawa w kinematografie. (Recenzenci na stanowisku. Zakazane całusy). Rozwodowy proces ogółu polskiego z poezją. Nadspodziewana satyryczka (Misterjum) Państwo anarchistyczne. Odważny redaktor warszawski. Pierwsza rozmowa Sokratesa z Niedowiarkosem o języku Esperanto. Żale Wilhelma. Wyklęty Asz. Eleum ricini. Fabrykant, który nigdy nie wyzyskiwał robotników (satyra). Dwie racje względem żydów i t. d.

№ 34 i 35. L. Belmonta: Mój Bóg. Myśli zakute w Heksametry. Piasek filozoficzny prof. Lutosławskiego. Proces ogółu polskiego z poezją. Portrety symboliczne poetów polskich: Mickiewicz, Słowacki, Krasiński. Przedmowa do esperanckiego przekładu „Aspazyi”. Dwie wyspy i „Ruki w wierzch”. Dla czego Krzywoszewski wyzwał na pojedynek Laskowskiego. Ostateczny rozłam w partyi postępowo-demokratycznej. Drzwi wyważone, które trzeba wywalać armatą. Bajka o śmierci postępowego redaktora. Kurz Chabielski. O noszeniu łaski dwa artykuły. Bywa i taka wolna miłość. Do ratusza. Promienie Roentgena, nowela z tragedyi życia.

№ 36 i 37. L. Belmonta: Chrystus i Judasz, czyli zagadnienie dobra i zła. Kościół i prawo radjacyi. Pierwszy numer „Dnia”. (Stworzenie „Dnia” Niepoświęcony automobil) Askenazy, jako książkę Adam Czartoryski Kilka uwag przelotnych z powodu „neoslawizmu” i „neopolonizmu”. *Prof. de Courtenay’a*. Turgeniew o starem słowianofilstwie. Gorbunow-humorysta. Aeronauta. Cen-zor i karykatura. Aforyzmy. Odkrycie policyjne (nowela z tragedyi życia).

№ 38 i 39. Chrystus i Judasz. Odczyt L. Belmonta Chore stronnictwo — przez *Jerzego Kurnatowskiego*. P. Z. P — postscriptum redakcyi. Tragizm zakładów dla umysłowo-chorych — przez *D-ra Adama Wizła*. Wrażenia z Poznania — przez *prof. Baudouina de Courtenay’a*. W dodatku: Świętokradztwo. Opowieść Leo Belmonta.

„Wolne Słowo“

Otrzymać można po niższej cenie w Administracyi w Warszawie, Marszałkowska № 77.

Kwartalnik (13 numerów) — za 1 r. (zam 1 r. 50 k.).

Półrocznik (26 „ — 2 r. („ 3 r. —)

Numery pojedyncze po 10 kop. (zam. 15 k)

3 numery 25 kop. dla nabywających komplet.

Za przesyłkę pojedynczych numerów dopłata po 2 kop.

Za przesyłkę kwartalnika lub kompletu dopłata 15 kop.

Ponieważ niektóre numery są na wyczerpaniu, na otrzymanie kompletu mogą liczyć tylko ci, co wcześniej zamówią pismo. Otrzymywać można pismo za pośrednictwem kiosków, księgarni Gebethnera i Wolffa, Centnerszvera, Powszechniej i innych.

Reprodukcje
OBRAZÓW i RZEZB

Karły pocztowe
PASSE-PARTOUT
i Fantazyjne ramy

POLECA

M. Puder

Marszałkowska 137

1-sze piętro.

Telefon 168-07.

„ESPERANTYSTA POLSKI”

(POLA ESPERANTISTO)

MIESIĘCZNIK W JĘZYKU POLSKIM
I ESPERANCKIM, POŚWIĘCONY
SPRAWIE ROZPOWSZECZNIANIA
POMOCNICZEGO JĘZYKA MIĘDZY-
NARODOWEGO

== ESPERANTO ==

Prenumerata rocznie wraz z Podręczni-
kiem języka Esperanto i 2-ma Słownika-
mi — Rb. 2. z „Dodatkiem literackim”,
w języku Esperanckim Rub. 3, wraz
z przesyłką pocztową.

ADRES:

Administr. „Esperantysty Polskiego”

Warszawa, Hoża 20.

Nauczenie się gramatyki „Esperanta”
bez nauczyciela wymaga najwyższej go-
dziny czasu. — Kilkanaście godzin rzetel-
nej pracy wystarcza do gruntownego
nauczenia się tego języka. — Biegłości
w mowie i piśmie można nabrać w ciągu
kilku miesięcy, czytając Esperanckie
pisma i książki i prowadząc z Esperan-
tystami korespondencję.

Niektóre prace

Leo Belmonta

we wszystkich księgarniach.

Judas z Karjotu i inni — Andre-
jewa, kop. 60.

Rymy i rytmy 3 tomy

W wieku nerwowym. Powieść.
Wyd. II

Tamten człowiek.

Lew Tołstoj — Życie i dzieła.

Eugeniusz Oniegin — Puszkina.

Filozofja pieniądza — Simmla.

Zarys nauki handlu (u Areta).

Kop. 60.

Najłatwiejsza metoda języka Es-
peranto (wierszem) kop. 15.

Sonety esperantaj. Kop. 60.

Polska nad przepaścią. Scena.
Kop. 60.

Różne pisma. Kop. 25.

Nowele i satyry. kop. 80.

Kurjer Lubelski

Pismo polityczne, społeczne
i literackie.

Kurjer jest prowadzony od 2-ch
lat przez grono intelligen-
cji w duchu postępowym.
Jako organ wolny i niezależny pod-
jął przedewszystkiem zadanie służeń-
ia demokratyzacji społeczeństwa pol-
skiego ze szczególniejszem uwzględ-
nieniem warstw pracujących.

Kurjer działa w myśl najszerzej
pojętej tolerancji reli-
gijnej.

Prenumerata Kurjera wynosi:
Rocznie w Lublinie 5 rb. 40 k.,
kwartalnie 1 rb. 30 k.

Po za Lublinem rocznie 6 rb.,
kwartalnie 1 rb. 50 k.

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny
i literacki,

wychodzi 2 razy dziennie,

pod kierunkiem St. Książka.

Prenumerata w Łodzi: rocznie rb. 6,
półrocznie 3 rb., kwartal 1.50, mie-
sięcznie 50 kop. Za odosłanie lub
przesyłkę 20 kop. miesięcznie

REDAKCJA

ulica Zachodnia No. 37.

Telef. № 253.

„STER”

Organ równouprawnienia kobiet.

Miesięcznik. Rocznie rb. 4, pół-
rocznie — 2, kwartalnie — 1.
Z przesyłką pocztową rb. 5 —
2.50 — 1.25. Zeszyt kop. 35.
Redaktorka P. Kuczalska-Rein-
schmith. Wydawczyni J. Boja-
nowska.

Gazeta Radomska

organ ziemi Radomskiej

stojący na gruncie dobrze zrozumianych
interesów narodowych

wychodzi od lat 25 w każdą środę
i sobotę.

Uwzględnia przedewszystkiem i w jak-
najszerszym zakresie sprawy i potrzeby
miejscowe; stara się być wszechstronną
wyrazicielką życia całej ziemi Radom-
skiej, nie pomijając zarazem spraw
ogólno-krajowych.

Pomieszcza: Artykuły treści — społecz-
nej, ekonomicznej, naukowej, politycz-
nej; powieści, nowele i opisy krajoznaw-
czo-archeologiczne; przeglądy literatury
i sztuki; wiadomości — z kraju, z cesar-
stwa, ze świata.

Opłata wynosi z przesyłką pocztową:
kwartalnie rb. 1 kop. 25, półrocz. rb. 2
kop. 50, rocznie rub. 5; za granicą —
kwartalnie rb. 1 kop. 50, półrocz. rb. 3,
rocznie rb. 6.

Adres: Radom, Gazeta Radomska

Redaktor i Wydawca:

Szczepan Jastrzębowski.

We wszystkich księgarniach do nabycia:

Socjalizm i Sprawiedliwość

LEO BELMONTA.

Rozdziały: 1. Zagadnienie wartości. 2. Prawa podaży i popytu. 3. Praca a czas. 4. Konstrukcja nadwartości. 5. Ewolucja wymiany. 6. Założenia kapitału. 7. Na szlakach myśli Marksa. 8. Prawa moralne w gospodarstwie społecznym.

Skład Główny u Gebethnera i Wolffa.

Cena Rb. 1.50.

TRZY ODCZYTY.

LEO BELMONT.

I. **Tłum**, jak myśli, czuje i działa. (Psychologia tłumu. Żywe słowo a tłum. Tłum na naszych wiecach politycznych. Tłum współczesny. Zbrodnie tłumów).

II. **Burzycielski i twórczy pierwiastek w rewolucjach.** (Oświecenie deklaracji praw. Obraz syntetyczny wielkiej rewolucji francuskiej).

III. **Walczące idee, siły i napiętności czasów zamierzających i chwili bieżącej.** (Ideały religijne i narodowe. Idee polityczne. Spory partyjne).

Skład Główny w Księgarni Powszechnej.

Cena Rub. 1.

„KULTURA”

MIESIĘCZNIK NAUKOWY,
SPOŁECZNY I LITERACKI
pod redakcją

Zenona Pietkiewicza.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie:	Z przesył. poczt.
Rocznie 6 rb.	Rocznie 8 rb.
Półrocznie 3 rb.	Półrocznie 4 rb.
Kwartalnie rb. 1.50	Kwartalnie 2. rb.

Cena zeszytu w handlu księgarskim
70 kop.

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, Wspólna 49 (m. 15)
Telefonu № 108-70.

„Młoda Muzyka”

JEDYNE POLSKIE PISMO
Muzyczno-Literackie
Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca

w dużym zeszycie (16 stron)

i zawiera artykuły, dotyczące muzyki,
literatury i sztuki.

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Warszawie:	rocznie 2 rb. 40 k.
„	półrocznie 1 rb. 50 k.
W kraju, cesarst.	rocznie 3 rb. 60 k.
i zagranicą:	półrocznie 2 rb.

Pojedynczy numer 15 kop.

Adres Redakcji i Administracji:
Warszawa, Wspólna 49.

„PRAWDA”

Najstarszy tygodnik postępowy w Królestwie Polskim, prowadzony obecnie w duchu zasad Polskiego Zjednoczenia Postępowego.

Prawda jest czasopismem politycznym, społecznym i literackim. Co kwartał abonenci „Prawdy” otrzymują, jako dodatek bezpłatny do pisma, 6-cio arkuszowy zeszyt dzieła naukowego. Obecnie wyjdzie w dodatku: „Prawo do całkowitego wytworu pracy” Menger’a.

Cena prenumeraty „Prawdy”, płatna rocznie, półrocznie lub kwartalnie, wynosi: w Warszawie Rb. 8, — na prowincji, w Cesarstwie lub zagranicą Rb. 10.

Adres: Redakcji i Administracji: Warszawa, Rysia 3, tel. 73-80.

Spółeczeństwo

TYGODNIK NAUKOWO-LITERACKI, SPOŁECZNY I POLITYCZNY.

Prenumerata wynosi: z odnośnieniem do domu rocznie rb. 7 kop. 60. Kwartalnie rb. 1 k. 90. Miesięcznie kop. 65, Numer pojedynczy kop. 15. Z przesyłką pocztową: Rocznie rb. 9. Kwartalnie rb. 2 kop. 25. Numer pojedynczy kop. 15.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:

Żórawia 29 m. 2. Tel. 116-67.

12,000,000 rubli rocznie!!!

spala Warszawa sama, używając drzewa na rozpalkę ognia, — licząc po 1 sąż. na mieszkańca; **Natomiast!** oszczędzicie codziennego wydatku na drzewo używając Nowowynaleziony najekonomiczniejszy

**Opatentowany
„Trwały-Rozpalacz”,**

który, bez
użycia Drzewa!!!

rozpala momentalnie węgiel i służy nieużywając się do kilku pieców, bezustannie na długie miesiące!! i kosztuje wszystkiego 30 kop. — Żądać go wszędzie! handl. — rabat! **Pocztą wysyłamy od 3 szt., z przesyłką — po otrzymaniu 1 rubla**

GŁÓWNY SKŁAD

B-cia D. i S. SŁUCCY

WARSZAWA

Nowy-Świat № 36 (1 p., m. 29).
Telefonu No. 102-78.